

Niespodziewane odkrycie — F. Mason Sones, junior (1918–1985)

Przedrukowano za zgodą z: *Folia Cardiologica* 2006; 13: 534–535

Aby docenić praktyczne znaczenie nieoczekiwanego wydarzenia, trzeba być geniuszem. Z pewnością był nim Mason Sones, który dnia 30 października 1958 r. dostrzegł ogromną wagę przypadkowego zdarzenia — cewnik, który miał znaleźć się w opuszce aorty pacjenta, samoistnie wślizgnął się do ujścia jego prawej tętnicy wieńcowej i właśnie do niej podano środek kontrastowy. Dzięki temu spostrzeżeniu Mason Sones stał się jedną z najważniejszych postaci w historii kardiologii.

Mason Sones urodził się w 1918 r., a w 1943 r. ukończył uniwersytet w Maryland. W 1950 r. przyjął go na stanowisko kardiologa dziecięcego w klinice w Cleveland, gdzie zajmował się głównie wrodzonymi i reumatycznymi wadami serca u młodych pacjentów. W trakcie cewnikowania chorego z niedomykalnością mitralną nastąpiło opisywane powyżej nieoczekiwane zdarzenie. Sones uświadomił sobie, że można wstrzyknąć środek kontrastowy bezpośrednio do naczynia wieńcowego, uzyskując przejrzystą i dokładną wizualizację, nie szkodząc przy tym pacjentowi. Postanowił więc kontynuować selektywne wstrzykiwanie kontrastu do naczyń wieńcowych. Była to odważna decyzja, podjęta wbrew radom niektórych kolegów, np. Andre Cornarda, który znał śmiertelne przypadki w trakcie selektywnego wstrzykiwania kontrastu u zwierząt doświadczalnych [1]. Ta odważna decyzja nie tylko zmieniła życie i pracę Sonesa, ale również znacząco wpłynęła na przyszłość kardiologii [2].

Już wkrótce Sones i jego współpracownicy w klinice w Cleveland wykonywali rutynowo selektywne arteriografie wieńcowe z zamiarem ukazania zwężeń w drzewie naczyniowym serca. Badacz zaprojektował specjalnie uformowany cewnik o stożkowatym zakończeniu, automatyczną strzykawkę do iniekcji, którą można było trzymać w ręku, a także miał znaczący udział w stworzeniu urządzenia rentgenowskiego zwanego ramieniem C. Klinika



w Cleveland stała się mekką kardiologów z całego świata. Jednak znaleźli się również przeciwnicy wykonywania tej procedury. Pozwolę sobie przytoczyć pewne osobiste doświadczenie z 1965 r., gdy bardzo znany kardiolog z zachodniego wybrzeża Stanów Zjednoczonych próbował zniechęcić mnie od wyjazdu do kliniki w Cleveland, mówiąc, że Sones to szaleniak.

A zatem dopiero w 1969 r. udało mi się przez 2 tygodnie uczestniczyć w zabiegach arteriografii wieńcowych wykonywanych przez dr. Sonesa. Był to wystarczająco długi pobyt, zważywszy na to, że miałem już doświadczenie w wykonywaniu wszystkich innych rodzajów cewnikowania. Sones nalegał, abym przez pierwsze kilka dni asystowałem mu przy zabiegach, a jedynie przez resztę czasu uczestniczyłem w cewnikowaniach innych doświadczonych członków zespołu.

Sones z entuzjazmem tłumaczył mi, na czym jego zdaniem polega przewaga uformowanych cewników wieńcowych, dlatego preferuje dostęp z preparowaniem tętnicy ramiennej oraz dlatego nadal używa strzykawek ciśnieniowych, podczas gdy jego współpracownicy w tym samym czasie stosowali już podawanie ręczne (muszę przyznać, że po powrocie do Izraela sam zacząłem stosować tę metodę). Dr Sones był fantastycznym gospodarzem, żarliwym nauczycielem i bardzo życzliwą osobą. Nalegał, abym osobiście wykonał kilka zabiegów w klinice w Cleveland, przy czym odpowiedzialność za całą stronę prawną brał na siebie. Popołudnia mogłem więc spędzać w podziemiach, gdzie przechowywano w porządku alfabetycznym zapisy selektywnego cewnikowania naczyń wieńcowych, począwszy od przypadku nr 1, który opisałem powyżej.

Bezsprzecznie dzięki działaniom Sonesa klinika w Cleveland stała się miejscem, gdzie rozwinięto również chirurgiczne pomostowanie naczyń wieńcowych i obie te metody razem trwale zmieniły oblicze kardiologii.

Mimo światowej sławy, docenienia i zaszczytów, Mason Sones pozostał osobą skromną, która unikała publicznych pochwał. Nadal pamiętam go z jednej z głównych amerykańskich konferencji kardiologicznych z początku lat 80. XX wieku, kiedy został wywołany na podium razem z innymi pionierami (mówił po Andre Cournandzie, który miał ponad 90 lat) i pokazał publiczności arteriografię wieńcową, figlarnie przyznając pod koniec prezentacji, że były to jego własne naczynia wieńcowe.

Pierwsze doniesienie na temat przełomowej metody Masona Sonesa opublikowano dopiero w 1962 r. — ponad 2 lata od jej wprowadzenia — gdy badacz był wystarczająco pewny siebie, aby móc razem z dr. Shireyem opisać doświadczenia z 1020 pacjentami [3]. Mason Sones posiadał „gorliwość biblijnych proroków w swojej walce o prawdę”, jak napisał jego dobry przyjaciel i współpracownik, William Proudfit, we wzruszającym tekście pożegnalnym zamieszczonym w „Kwartalniku Kliniki Cleveland”, porównując jego postać do „kamienia ciętego niczym szmaragd”. Pani Patricia Wheat, córka Masona, napisała o swoim ś.p. ojcu:

„człowiek niewielkiej postury, jednak sięgający poza horyzonty ludzkiego życia, który wymagał wielkiej lojalności i okazywał ją ludziom wokół siebie” [5].

F. Mason Sones, junior zmarł w swoim domu na raka płuc 29 sierpnia 1985 r. Wszystkie odznaczenia, jakie zdążył zgromadzić w trakcie swojego życia, nie oddają ogromu jego zasług dla kardiologów, medycyny jako nauki oraz pacjentów kardiologicznych na całym świecie.

Piśmiennictwo

1. Sosa J. Personal communication ([2]).
2. Ryan T.J. The coronary angiogram and its seminal contributions to cardiovascular medicine over five decades. *Circulation* 2002; 106: 752–756.
3. Sones F.M. Cine coronary angiography. *Mod. Concepts Cardiovasc. Dis.* 1962; 31: 735–738.
4. Proudfit W.L. F. Mason Sones, Jr., MD (1918–1985). The man and his work. *Cleve Clin. Q.* 1986; 53: 121–124.
5. Wheat P. Legacy of SCAI founder comes full circle. *SCAI News & Highlights* 2004; 8.

Shlomo Stern, MD, FAHA, FESC, FACC
Emeritus Professor of Medicine
Medical Building, Room 201
1 Shmuel Hanagid St.
Jerusalem, 94592, Israel
tel./faks 972 2 6258862
e-mail: sh_stern@netvision.net.il